

Sygn. akt I C 1524/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2021 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Kawecki

Protokolant: Agnieszka Wodzińska

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2021 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Ł. (1) i B. W. (1)**

przeciwko **Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w B.**

o odszkodowania w kwotach 7 030,45 zł i 18 720 zł

I/ zasądza od strony pozwanej **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B.** na rzecz powoda **J. Ł. (1)** kwotę **7 030,45 zł** (siedem tysięcy trzydzieści złotych czterdzieści pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;

II/ zasądza od strony pozwanej **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B.** na rzecz powoda **B. W. (1)** kwotę **18 720 zł** (osiemnaście tysięcy siedemset dwadzieścia złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;

III/ zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda **J. Ł. (1)** kwotę **1 800 zł** i na

rzecz powoda **B. W. (1)** kwotę **3 600 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV/ nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w

D. kwotę **5 235,41 zł** tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których

powodowie zostali zwolnieni.

Sygn. akt I C 1524/17

UZASADNIENIE

Powód J. Ł. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w B. kwoty 7 030,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18.02.2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Z kolei powód B. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej kwoty 18 720 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie również od dnia 18.02.2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 31.03.2015 r., około godziny 19:00, zerwane pod wpływem wiatru elementy pokrycia dachowego budynku uszkodziły zaparkowane na pobliskim parkingu (przy ul. (...)) pojazdy, w tym pojazd marki V. (...) o nr. rej. (...), stanowiący własność J. Ł. oraz pojazd marki R. (...) o nr. rej. (...), stanowiący własność B. W.. Na miejsce zdarzenia zostały wezwane jednostki policji i straży pożarnej, które zaewidencjonowały przedmiotowe zdarzenie. Zakres uszkodzeń powstałych w pojeździe J. Ł. obejmował liczne zarysowania powłoki lakierniczej, a ponadto zbita została przednia szyba tego pojazdu. Natomiast w pojeździe B. W., poza zarysowaniami powłoki lakierniczej, wgnieciona została karoseria, a ponadto uszkodzeniu uległa tylna lampa pojazdu. Zdaniem powodów pierwotną przyczyną zdarzenia był zły stan techniczny pokrycia dachowego budynku, a przede wszystkim jego nieprawidłowe zainstalowanie. Dach został bowiem pokryty papą termozgrzewalną, do której montażu nie zostały użyte specjalne podkładki mocujące papę przy śrubach i gwoździach montażowych. Ponadto w złym stanie technicznym było krańcowe odeskowanie dachu (spróchniałe deski tuż przy rynnie). Wskutek powyższych wad pokrycia dachowego, papa, jak i odeskowanie krańcowe dachu, uległo zerwaniu pod wpływem wiejącego w dniu zdarzenia wiatru. Co istotne, inne pozostające w sąsiedztwie budynku obiekty budowlane nie uległy podobnym uszkodzeniom, mimo tego, że były dużo bardziej nastawione na negatywne działanie wiatru. Dalej powodowie podali, że niezwłocznie zgłosili zaistniałe zdarzenie stronie pozwanej, za pośrednictwem zarządcy budynku, przedstawiając zakres powstałych uszkodzeń w swoich pojazdach oraz wskazując na szacunkowy koszt ich naprawy. W wyniku zgłoszonych roszczeń, strona pozwana przekazała sprawę swojemu ubezpieczycielowi – (...) SA, który sporządził kalkulację naprawy pojazdu J. Ł., szacując koszt tej naprawy na kwotę 7 030,45 zł. Natomiast odnośnie pojazdu B. W. ubezpieczyciel ten poinformował, iż przewidywane koszty naprawy przekraczają wartość samochodu, oszacował bowiem rozmiar szkody na kwotę 18 720 zł (jako różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a jego wartością w stanie uszkodzonym). Następnie powodowie podali, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel ostatecznie odmówił im wypłaty odszkodowań i powołując się na art. 434 k.c. wskazał, iż odpowiedzialność strony pozwanej za zgłoszone zdarzenia jest wyłączona, bowiem bezpośrednią przyczyną powstania szkody było działanie zjawiska atmosferycznego w postaci bardzo silnego wiatru występującego w tym okresie na terenie miasta B., noszącego znamiona siły wyższej, nie zaś brak utrzymania budynku w należyтым stanie ani wada w jego budowie. Powodowie wskazali, że złożyli wspólnie odwołanie od wydanych decyzji (...) SA, wskazując na wady w montażu papy termozgrzewalnej pokrywającej dach budynku. Wskazali również, iż zjawiska atmosferycznego w postaci wiatru wiejącego w dniu zdarzenia nie można rozpatrywać w kategoriach siły wyższej, bowiem w tym dniu w mieście B. doszło jedynie do silniejszych podmuchów wiatru nie przekraczających 100 km/h, co jest normalnym zjawiskiem dla tego obszaru. Ubezpieczyciel podtrzymał jednak decyzję o odmowie wypłaty odszkodowań, powołując się przy tym na podniesione w poprzedniej decyzji przesłanki egzoneracyjne z art. 434 k.c., przy czym wskazał, iż przyczyną oderwania się części dachu budynku był wiatr o sile huraganu. Powodowie dalej podali, że w związku z otrzymaną przez nich informacją meteorologiczną z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, potwierdzającą, iż w nocy z 31.03. na 01.04.2015 r. nie występował wiatr huraganowy, ale wiatr umiarkowany i dość silny, o średniej prędkości 7-10 m/s, porywisty, którego prędkość w porywach dochodziła do 25 m/s (90 km/h), do ubezpieczyciela została złożona reklamacja, w której wskazano na brak występowania przesłanek egzoneracyjnych (siły wyższej) z art. 434 k.c. Mimo złożonej reklamacji, (...) SA odmówiło jednak wypłaty odszkodowań, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. W związku zaś z brakiem wypłaty odszkodowań przez ubezpieczyciela, w dniu 03.02.2017 r. skierowali oni wezwanie do wypłaty odszkodowań bezpośrednio do strony pozwanej (kierując je na adres zarządcy budynku), jednakże bezskutecznie. W odpowiedzi na to wezwanie, zarządca budynku poinformował bowiem, iż strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i w tym zakresie powołał się na decyzje ubezpieczyciela wydane w postępowaniu likwidacyjnym. Powodowie zaznaczyli, że pierwotną przyczyną oderwania się rozumieniu powołanego wyżej przepisu elementów pokrycia dachowego budynku był natomiast niewłaściwy sposób ich zainstalowania oraz ich zły stan techniczny. Jak wskazali bowiem wcześniej, dach został pokryty papą termozgrzewalną, do której montażu nie zostały użyte specjalne podkładki mocujące papę przy śrubach i gwoździach montażowych, co spowodowało jej oderwanie pod wpływem wiejącego wiatru. Ponadto na oderwanie się papy miał również wpływ zły stan odeskowania dachu (spróchniałe deski, do których papa była przymocowana). Zaznaczyli, iż papa zamontowana w sposób, o jakim mowa powyżej, była w dużej mierze narażona na oderwanie się przy silniejszym wietrze (jaki nierzadko występuje na terenie miasta B.). Podobnie, nie sposób mówić o prawidłowym stanie

technicznym dachu w sytuacji, gdy znajdują się na nim spróchniałe elementy drewniane, które stanowią podstawę jego konstrukcji. Bezsprzecznie więc powstała po stronie każdego z nich szkoda miała bezpośredni związek z opisywanym zdarzeniem, co potwierdził ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego, a strona pozwana okoliczności tej nie kwestionowała (podobnie jak wysokości oszacowanego przez ubezpieczyciela odszkodowania). Wskazali, iż w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły natomiast przesłanki egzoneracyjne z art. 434 k.c., w tym także inne przesłanki zwalniające, jak siła wyższa, na którą powoływał się ubezpieczyciel strony pozwanej. Zaznaczyli, iż wiatr wiejący w dniu zdarzenia, w kulminacyjnym momencie osiągał prędkość w porywach maksymalnie do 25 m/s. Wiatr o tej prędkości jest wprawdzie wiatrem silnym, ale nie huraganowym. Co istotne, zdaniem powodów, występowanie wiatru o prędkości osiągającej w porywach co najmniej 25 m/s, jest charakterystyczne dla obszarów strefy klimatów umiarkowanych, w tym również województwa (...) i rejonu miasta B.. Ponadto raz jeszcze zauważyli, iż w dniu zdarzenia inne obiekty budowlane znajdujące się w sąsiedztwie budynku, nie uległy podobnym uszkodzeniom (także inne przedmioty jak drzewa, lampy, banery reklamowe, drzewa w większości nie zostały uszkodzone), mimo iż były bardziej narażone na negatywne działanie wiatru. Powyższa argumentacja, w ocenie powodów, w zasadzie przesądza o braku podstaw do rozpatrywania występującego w dniu zdarzenia wiatru w kategoriach siły wyższej, bowiem to nie wiatr, a w każdym razie nie on wyłącznie, doprowadził do oderwania się elementów pokrycia dachowego. Powodowie wreszcie wskazali, że omagają się też zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanych pozwem kwot należności głównej poczynszy od dnia 18.02.2017 r., tj. po upływie 7 dni od dnia otrzymania przez stronę pozwaną wezwania do zapłaty.

W pisemnej odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zarówno od powoda ad. 1, jak i powoda ad. 2, na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto wniosła między innymi o oddalenie wniosku dowodowego powodów dotyczącego opinii biegłego na okoliczność rozmiaru szkody doznanej przez każdego z powodów w wyniku zdarzenia z dnia 31.03.2015 r., z uwagi na to, że fakt ten nie jest sporny pomiędzy stronami. Wreszcie wniosła o zawiadomienie, w trybie art. 84 k.p.c., (...) Spółki Akcyjnej (ubezpieczyciela) o toczącym się postępowaniu i o wezwanie go do udziału w sprawie. Potwierdziła, że w dniu 31 marca 2015 r., w wyniku działań sił przyrody w postaci bardzo silnego wiatru, uszkodzeniu uległ dach znajdujący się na budynku będącym własnością strony pozwanej, zlokalizowanym przy ul. (...) w B.. Elementy dachu spowodowały zaś uszkodzenia pojazdów należących do powodów. Nie zakwestionowała również wysokości szkód wskazanych w pozwie. Podkreśliła natomiast, że przyczyną zerwania pokrycia dachowego nie był, jak wskazują powodowie, zły stan techniczny dachu i jego nieprawidłowe zainstalowanie. We wskazanym dniu nad Europą przeszły bowiem bardzo silne wichury związane ze zjawiskiem meteorologicznym - huraganem N.. Huragan ten spowodował szkody również w Polsce, w tym na D.. Według informacji zebranych z licznych internetowych stron dziennikarskich, liczba interwencji straży pożarnej w kraju przekroczyła 800. Połamanych zostało wiele drzew, a liczne linie energetyczne uległy uszkodzeniu. Wiatr uszkodził także wiele budynków. Również w powiecie (...) wiatr spowodował liczne szkody - według informacji znajdujących się na stronie internetowej Radia (...) straż pożarna interweniowała 13 razy, głównie przy powalonych drzewach i liniach energetycznych. Ponadto wichura uszkodziła wiele dachów w B., w tym także dach budynku przy ul. (...) (tj. budynku położonego w sąsiedztwie z budynkiem przy ul. (...)). Bezpośrednią przyczyną powstania szkody było więc działanie zjawiska atmosferycznego w postaci bardzo silnego wiatru występującego w tym dniu na terenie miasta B.. Zjawisko to miało charakter nagły, którego nie można było przewidzieć, jak również w żaden sposób zapobiec jego działaniu, nosiło ono zatem znamiona siły wyższej, którego działanie wyrządziło wiele szkód na terenie miasta B. i okolic. Powyższe stanowi zatem okoliczność egzoneracyjną, zwalniającą samoistnego posiadacza budowli z obowiązku naprawienia szkody. Ponadto zauważyła, że wbrew twierdzeniom powodów, stan techniczny pokrycia dachowego na nieruchomości strony pozwanej był odpowiedni, a sam dach był zamontowany w sposób prawidłowy i zgodny ze sztuką budowlaną. Z treści protokołu z kontroli okresowej stanu technicznego przedmiotowego budynku, dokonanego w dniu 5 maja 2014 r. przez osobę legitymującą się stosownymi uprawnieniami, wynika, że pokrycie dachowe wykonano z papy termozgrzewalnej, a jego stan był zadowalający. W ocenie natomiast strony pozwanej, materiał dowodowy przedstawiony przez powodów, w tym w postaci dokumentacji zdjęciowej wykonanej po zdarzeniu, nie wykazał, aby stan techniczny budynku strony pozwanej (i jego pokrycia dachowego) był niezadowalający. Znajdujące się na nośniku informatycznym fotografie obrazują jedynie uszkodzenia pojazdów należących do powodów oraz przedstawiają fragmenty pokrycia dachowego

zerwanego przez wichurę. Wreszcie strona pozwana wskazała, że zawarła z ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzoną polisą nr (...). Przy ewentualnym więc przyjęciu, że odpowiada ona za wyrządzone powodom szkody, zdarzenie powinno być objęte ochroną ubezpieczeniową, a w związku z tym udział ubezpieczyciela w niniejszym procesie uznać należy za niezbędny.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powodów cofnął wniosek zawarty w pkt. 9 pozwu o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego z uwagi na stanowisko strony pozwanej zawarte w pkt. 5 odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2015 r., w godzinach wieczornych, zerwane pod wpływem wiatru elementy pokrycia dachowego budynku należącego do strony pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B. uszkodziły zaparkowane na pobliskim parkingu (tj. przy ul. (...)) pojazdy: marki V. (...) o nr. rej. (...), stanowiącego własność powoda J. Ł. (1) oraz marki R. (...) o nr. rej. (...), stanowiącego własność powoda B. W. (1).

Dowody: odpisy: dowodu rejestracyjnego samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i potwierdzenia zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia OC z dnia 7 listopada 2014 roku oraz dowodu rejestracyjnego samochodu osobowego marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Na miejsce zdarzenia zostały wezwane jednostki policji i straży pożarnej, które między innymi zarejestrowały przedmiotowe zdarzenie.

Pierwotną przyczyną zdarzenia był zaś zły stan techniczny pokrycia dachowego budynku, a przede wszystkim jego nieprawidłowe zainstalowanie. Dach został bowiem pokryty papą termozgrzewalną, do której montażu nie zostały użyte specjalne podkładki mocujące papę przy śrubach i gwoździach montażowych. Ponadto w złym stanie technicznym było krańcowe odeskowanie dachu (spróchniałe deski tuż przy rynnie). Wskutek powyższych wad pokrycia dachowego, papa, jak i odeskowanie krańcowe dachu, uległo zerwaniu pod wpływem wiejącego w dniu zdarzenia wiatru.

Dowody: dokumentacja zdjęciowa dołączona do pozwu; odpisy: faksu Komisariatu Policji w B. do (...) Zakładu (...) w K. z dnia 23 kwietnia 2015 roku i pisma Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w D. z dnia 14 maja 2015 roku; zeznania świadka K. P..

Zakres uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda J. Ł. obejmował liczne zarysowania powłoki lakierniczej, a ponadto zbita została przednia szyba tego pojazdu. Natomiast w pojeździe powoda B. W., poza zarysowaniami powłoki lakierniczej, wgnieciona została karoseria, a ponadto uszkodzeniu uległa tylna lampa pojazdu.

Dowody: dokumentacja zdjęciowa dołączona do pozwu; zeznania świadka K. P..

Powodowie zgłosili zaistniałe zdarzenie stronie pozwanej, za pośrednictwem zarządcy budynku, przedstawiając zakres powstałych uszkodzeń w swoich pojazdach oraz wskazując na szacunkowy koszt ich naprawy.

Ponieważ strona pozwana w dacie zdarzenia miała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) Spółką Akcyjną w W., potwierdzoną polisą nr (...), w wyniku zgłoszonych roszczeń strona pozwana przekazała sprawę swojemu ubezpieczycielowi, który sporządził kalkulację naprawy pojazdu powoda J. Ł., szacując koszt tej naprawy na kwotę 7 030,45 zł. Natomiast odnośnie pojazdu B. W. ubezpieczyciel ten poinformował, iż przewidywane koszty naprawy przekraczają wartość samochodu, oszacował bowiem rozmiar szkody na kwotę 18 720 zł (jako różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a jego wartością w stanie uszkodzonym).

Dowody: odpisy: polisy (...) Odpowiedzialności Cywilnej dla Klienta Indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy nr (...) Nr (...) z dnia 31 lipca 2014 roku, oświadczenia powoda J. Ł. z dnia 3 kwietnia 2015 roku, pisma powoda J. Ł. do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Sp. z o.o. w B. z dnia 3 kwietnia 2015 roku, pisma

powoda B. W. do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Sp. z o.o. w B. z dnia 1 kwietnia 2015 roku , kalkulacji naprawy numer (...) z dnia 14 kwietnia 2015 roku i pisma (...) SA w W. do powoda B. W. z dnia 22 kwietnia 2015 roku.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel ostatecznie odmówił powodom wypłaty odszkodowań i powołując się na art. 434 k.c. wskazał, iż odpowiedzialność strony pozwanej za zgłoszone zdarzenia jest wyłączona, bowiem bezpośrednią przyczyną powstania szkody było działanie zjawiska atmosferycznego w postaci bardzo silnego wiatru występującego w tym okresie na terenie miasta B., noszącego znamiona siły wyższej, nie zaś brak utrzymania budynku w należyтым stanie ani wada w jego budowie.

Dowody: odpisy: pisma (...) SA w W. do powoda J. Ł. z dnia 21 maja 2015 roku i pisma (...) SA w W. do powoda B. W. z dnia 25 maja 2015 roku.

Powodowie złożyli wspólnie odwołanie od wydanych decyzji (...) SA, wskazując na wady w montażu papy termozgrzewalnej pokrywającej dach budynku. Wskazali również, iż zjawiska atmosferycznego w postaci wiatru wiejącego w dniu zdarzenia nie można rozpatrywać w kategoriach siły wyższej, bowiem w tym dniu w mieście B. doszło jedynie do silniejszych podmuchów wiatru nie przekraczających 100 km/h, co jest normalnym zjawiskiem dla tego obszaru. Ubezpieczyciel podtrzymał jednak decyzję o odmowie wypłaty odszkodowań, powołując się przy tym na powoływane w poprzedniej decyzji przesłanki egzoneracyjne z art. 434 k.c., przy czym wskazał, iż przyczyną oderwania się części dachu budynku był wiatr o sile huraganu.

Dowody: odpisy: pisma powodów - odwołania od decyzji z dnia 8 czerwca 2015 roku, pisma (...) SA w W. do powoda J. Ł. z dnia 18 czerwca 2015 roku i pisma (...) SA w W. do powoda B. W. z dnia 18 czerwca 2015 roku.

W związku z otrzymaną przez powodów informacją meteorologiczną z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, potwierdzającą, iż w nocy z 31.03 na 01.04.2015 r. nie występował wiatr huraganowy, ale wiatr umiarkowany i dość silny, o średniej prędkości 7-10 m/s, porywisty, którego prędkość w porywach dochodziła do 25 m/s (90 km/h), do ubezpieczyciela została złożona reklamacja, w której wskazano na brak występowania przesłanek egzoneracyjnych (siły wyższej) z art. 434 k.c. Mimo złożonej reklamacji, (...) SA ponownie odmówiło wypłaty odszkodowań, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dowody: odpisy: pisma Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z dnia 23 listopada 2015 roku i informacji meteorologicznej załącznika nr 1 do pisma (...) bm-543/564-15/1/2015 , reklamacji z dnia 11 stycznia 2016 roku wraz z potwierdzeniem nadania i doręczenia oraz pism (...) SA w W. z dnia 20 maja 2016 roku dotyczących powodów.

W związku zaś z brakiem wypłaty odszkodowań przez ubezpieczyciela, w dniu 3 lutego 2017 r. powodowie skierowali wezwanie do wypłaty odszkodowań bezpośrednio do strony pozwanej (także kierując je na adres zarządcy budynku), jednakże bezskutecznie. W odpowiedzi na wezwanie zarządca budynku poinformował bowiem, iż strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i w tym zakresie powołał się na decyzje ubezpieczyciela wydane w postępowaniu likwidacyjnym. Wezwanie to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 10 lutego 2017 r.

Dowody: odpisy: wezwania do zapłaty z dnia 3 lutego 2017 roku wraz z potwierdzeniem nadania i pisma Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Sp. z o.o. z B. do pełnomocnika powodów z dnia 15 lutego 2017 roku i e-maila z dnia 20 lutego 2017 roku - dokument w szkodziu.

W dniu 31 marca 2015 roku w Polsce, w tym na D., przeszły bardzo silne wichury związane ze zjawiskiem meteorologicznym - huraganem N.. Według informacji zebranych z internetowych stron dziennikarskich, liczba interwencji straży pożarnej w kraju przekroczyła 800. Połamanych zostało wiele drzew, a liczne linie energetyczne uległy uszkodzeniu. Wiatr uszkodził także wiele budynków. Również w powiecie (...) wiatr spowodował liczne szkody - według informacji znajdujących się na stronie internetowej Radia (...) straż pożarna interweniowała 13 razy, głównie przy powalonych drzewach i liniach energetycznych. Ponadto wichura uszkodziła wiele dachów w B., w tym także dach budynku przy ul. (...), tj. budynku położonego w sąsiedztwie budynku przy ul. (...).

Dowody: wydruk strony internetowej wPolityce.pl z dnia 1 kwietnia 2015 r., wydruk strony internetowej Radia (...) z dnia 1 kwietnia 2015 r., wydruk strony internetowej portalu dtp-24.pl z dnia 31 marca 2015 r., wydruk strony internetowej Telewizji (...) z dnia 31 marca 2015 r., wydruk strony internetowej D..pl z dnia 31 marca 2015 r., zapis na płycie CD programu Telewizji (...) z dnia 01 kwietnia 2015 roku pod nazwą „Podsumowanie wichury w powiecie (...)”, odpis zlecenia nr sprawy AW 422(04)2015 na wykonanie robót remontowych z dnia 27 kwietnia 2015 roku.

Z treści protokołu z kontroli okresowej stanu technicznego przedmiotowego budynku w dniu 5 maja 2014 r., sporządzonego przez osobę legitymującą się stosownymi uprawnieniami, wynika, że pokrycie dachowe wykonano z papy termozgrzewalnej, a jego stan był zadowalający.

Dowód: odpisy: protokołu z kontroli okresowej stanu technicznego sprawności obiektu wykonywanych raz na rok z dnia 5 maja 2014 roku, zlecenia wykonania remontu dachu budynku przy ulicy (...) w B. z dnia 17 kwietnia 2015 roku i protokołu odbioru robót polegających na remoncie powyższego dachu z dnia 21 kwietnia 2015 roku.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu meteorologii, w świetle długoletnich pomiarów meteorologicznych dokonywanych przez (...) na obszarze D., w tym także w rejonie B., średnia roczna prędkość wiatru kształtuje się na poziomie 3-4 m/s. Wartość ta jest wielkością (normą) klimatologiczną wyznaczaną według standardów określonych przez Światową Organizację Meteorologiczną dla celów badań klimatologicznych i oceny zmian klimatu. W tym ujęciu i w skali obszaru Polski, najwyższe prędkości wiatru odnotowywane są w strefie wybrzeża Morza B. oraz w strefie wyższych partii górskich, gdzie prędkości wiatru przekraczają 5 m/s i miejscami są wyższe niż 10 m/s (35-40 km/godz.). Względem zatem zaistniałego zdarzenia, wiatr o prędkości 3-4 m/s (10-15 km/godz.), bądź nieco wyższej, nie jest w stanie spowodować stwierdzonych szkód i zniszczeń, jakie miały miejsce w dniu 31 marca 2015 r. w rejonie i na terenie B.. Biegły ten wskazał też, że sytuacje pogodowe, podczas których wiatr może osiągać prędkość na poziomie 25 m/s i wyższą w warunkach klimatu Polski, D., a także B., występują podczas przemieszczania się aktywnych chłodnych frontów atmosferycznych, co ma miejsce w chłodnej części roku, natomiast w cieplej połowie roku takie sytuacje występują podczas burz atmosferycznych. W pierwszym przypadku przeciętna częstość ich występowania sięga kilku, kilkunastu dni w sezonie, natomiast przeciętna częstość dni z burzami wynosi 25-30 dni. Oczywiście należy mieć na względzie fakt, że podczas każdej ze wskazanych sytuacji pogodowej w określonym miejscu i czasie nie zawsze będzie występował wiatr o wskazanej prędkości - należy to traktować jako warunki potencjalne. Jak zatem wynika z powyższego, jest to częstość stosunkowo wysoka, i z tego względu nie można stwierdzić, że wiatr o prędkości porywów na poziomie 25 m/s jest zjawiskiem wyjątkowym, nietypowym i odbiegającym od przeciętnych warunków klimatycznych. Długoletnie zaś pomiary meteorologiczne wskazują, że poza strefą wysokogórską, najwyższe prędkości porywów wiatru na obszarze Polski osiągały prędkość 40-50 m/s (140-180 km/godz.). W rejonie D., w tym także B., najwyższe zmierzone prędkości porywów wiatru nie przekraczały 40 m/s.

W świetle powyższego stwierdzić należy, zdaniem biegłego, że prędkości porywów wiatru w dniu 31 marca 2015 r. w rejonie B. znacząco odbiegały od historycznie zmierzonych prędkości porywów wiatru, jakie występowały na terenie D., w tym także w rejonie B.. Wiatr o prędkości zbliżonej do 40 m/s należy natomiast określać mianem wiatru huraganowego, którego wystąpienie niesie za sobą znaczące szkody i zniszczenia w środowisku naturalnym i mieniu gospodarczym.

Reasumując zaś powyższe fakty i ustalenia biegły wskazał, że występujący w dniu 31 marca 2015 r. w rejonie B. wiatr, w zakresie prędkości średnich rocznych, a także jego porywów osiągających prędkość na poziomie 25 m/s, należy określić jako charakterystyczny dla miejscowych warunków klimatycznych i znacząco odbiegający od historycznie zmierzonych maksymalnych prędkości porywów wiatru na analizowanym obszarze.

Biegły w swojej opinii zwrócił również uwagę na kwestie związane z wpływem stanu technicznego budynku lub jego elementów na zaistniałe zdarzenie. Wskazał, iż nawet niewielki uszczerbek w konstrukcji budynku lub jego elementów (w tym wypadku zły stan techniczny pokrycia dachowego) powoduje utworzenie się tzw. kieszeni wiatrowych, w które napierający wiatr „wciska się”, osłabiając elementy pokrycia dachowego i dokonuje dalszej destrukcji z powstaniem większych uszkodzeń i zniszczeń łącznie.

Biegły w opinii zwrócił też uwagę na kwestię lokalizacji budynku przy ul. (...), która w jego ocenie w znacznym stopniu była determinującym czynnikiem sprzyjającym zaistnieniu zdarzenia szkodowego z dnia 31 marca 2015 r. Budynek ten jest bowiem pierwszym wyższym obiektem eksponowanym na działanie wiatru, który występował w rejonie B. w tym dniu.

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu meteorologii A. D. z dnia 29 listopada 2018 roku.

Z kolei biegły sądowy z zakresu budownictwa P. J. w swojej opinii wskazał, że zgromadzony materiał zdjęciowy w dniu oględzin dachu budynku przez niego oraz analizy i zapisy wskazują, że stan konstrukcji dachu i jego poszycie na dzień powyższego zdarzenia szkodowego nie były w dobrym stanie technicznym, co potwierdzają:

- wymienione, w części, deskowania zewnętrznej połaci dachu,
- wzmocnienie przegniłej krokwi poprzez nadbicie deski oraz wymianę części deskowania zewnętrznej części dachu wraz z wykonaniem pasa nadrynnowego i nowej rynny,
- wzmocnienie przegniłej krokwi poprzez nadbicie deski w części strychu oraz widoczne zacieki na deskach deskowania wewnętrznej części strychu po zamakaniu ich w wyniku nieszczelności pokrycia dachu,
- przegniłe i zamknięte elementy konstrukcyjne dachu (słup, zastrzał), mające podtrzymywać krokiew, która została wzmocniona poprzez nadbicie deską,
- zawilgocenia deskowań na strychu budynku w wyniku nieszczelności pokrycia,
- wzmocnienie przegniłej krokwi poprzez nadbicie deski oraz wymianą części deskowania zewnętrznej części dachu wraz z wykonaniem pasa nadrynnowego i nowej rynny, widoczne zawilgocone powstałe wskutek długotrwałych nieszczelności pokrycia dachowego - stare deskowanie.

Biorąc natomiast pod uwagę lokalizację budynku i panujące lokalne warunki klimatyczne, siła wyższa, zdaniem tego biegłego, nie występowała. Wskazał on też, że zgodnie z art. 61 pkt 2 prawa budowlanego właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powódzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Ponadto właściciel/zarządca budynku położonego przy ul. (...) w B., nie przeprowadził kontroli stanu konstrukcyjno-budowlanego budynku w trybie art. 62 pkt 1 ppkt 4 prawa budowlanego, czyli według właściciela/zarządcy tego budynku potrzeba taka nie zachodziła. Jednym zaś z czynników przeprowadzenia takiej kontroli, w szczególności w przypadku, gdy zostało zerwane pokrycie z dachu, jest, jak wykazano powyżej, występowanie silnych wiatrów, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego. Obowiązkiem właściciela/zarządcy budynku jest wtedy sporządzenie w/w protokołu i niezwłoczne przekazanie tego protokołu do odpowiedniego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Skoro kontroli takiej nie przeprowadzono, oznacza to, że wiatry, jakie spowodowały zerwanie pokrycia dachowego położonego przy ul. (...) w B., nie miały znamion silnych i porywistych wiatrów, a przyczyna zerwania pokrycia dachowego z dachu była efektem nieprawidłowego, czy też uszkodzonego pod wpływem upływu lat, mocowania pokrycia dachowego i przegniętych desek deskowania połaci dachowej, do których zamocowane było papowe pokrycie dachu.

Biegły stwierdził zatem ostatecznie, że przeprowadzone oględziny dachu budynku, analiza zgromadzonej dokumentacji w aktach sprawy oraz w/w zapisów w opinii biegłego wskazują, że konstrukcja dachu i jego poszycie,

w tym sposób jego zainstalowania i użyty do tego materiał, na dzień powyższego zdarzenia szkodowego nie były we właściwym stanie technicznym.

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu budownictwa P. J. z dnia 5 listopada 2020 roku, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. J. z dnia 7 czerwca 2021 roku.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranych w sprawie dowodów, roszczenia powodów są zasadne w całości.

Zgodnie z treścią art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należyтым stanie, ani z wady w budowie. Odpowiedzialność z art. 434 k.c. jest więc odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Posiadacz budynku może natomiast uwolnić się od tej odpowiedzialności przez wykazanie okoliczności egzoneracyjnych, a więc przedstawiając dowód tego, że szkoda nastąpiła w wyniku okoliczności nieobjętych ryzykiem, tj. siły wyższej albo z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej. Skuteczna obrona po stronie posiadacza budynku polegać zatem musi na ustaleniu przyczyny zawalenia się budowli lub oderwania jej części, a zarazem na wykazaniu, że przyczyna ta nie miała żadnego związku z nienależyтым utrzymaniem budowli lub jej wadą. Do wyłączenia odpowiedzialności nie wystarczy dowód, że szkoda powstała z powodu siły wyższej. Należy także wykazać, iż do zawalenia się budowli lub jej części na skutek ww. przyczyn doszło, mimo iż budowla była w dobrym stanie i nie miała wad w budowie albo że do zawalenia się doszłoby także wówczas, gdyby budowla była utrzymana w dobrym stanie i gdyby nie miała wad.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu meteorologii A. D. z dnia 29 listopada 2018 r., występujący w dniu 31 marca 2015 r. w rejonie B. wiatr, w zakresie prędkości średnich rocznych, a także jego porywów, osiagających prędkość na poziomie 25 m/s, należy z jednej strony określić jako charakterystyczny dla miejscowych warunków klimatycznych, ale z drugiej jako znacząco odbiegający od historycznie zmierzonych maksymalnych prędkości porywów wiatru na analizowanym obszarze. Biegły jednak w swojej opinii zwrócił również uwagę na kwestie związane z wpływem stanu technicznego budynku lub jego elementów na zaistniałe zdarzenie. Wskazał, iż nawet niewielki uszczerbek w konstrukcji budynku lub jego elementów (w tym wypadku zły stan techniczny pokrycia dachowego) powoduje utworzenie się tzw. kieszeni wiatrowych, w które napierający wiatr „wciska się”, osłabiając elementy pokrycia dachowego i dokonuje dalszej destrukcji z powstaniem większych uszkodzeń i zniszczeń włącznie. Biegły w opinii zwrócił też uwagę na kwestię lokalizacji budynku przy ul. (...), która w jego ocenie w znacznym stopniu była determinującym czynnikiem sprzyjającym zaistnieniu zdarzenia szkodowego z dnia 31 marca 2015 r. Budynek ten jest bowiem pierwszym wyższym obiektem eksponowanym na działanie wiatru, który występował w rejonie B. w tym dniu.

Nawet więc gdyby w niniejszej sprawie uznać, jak zarzuca strona pozwana, iż do oderwania się części budowli doszło na skutek siły wyższej (silnych podmuchów wiatru), to nie zdołała ona udowodnić, mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu z art. 6 k.c., że budowla była w dobrym stanie i nie miała wad w budowie. Zauważyć zwłaszcza należy, że z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa P. J. z dnia 5 listopada 2020 r. jednoznacznie wynika, iż przeprowadzone oględziny dachu budynku, analiza zgromadzonej dokumentacji w aktach sprawy oraz zapisów w opinii biegłego wskazują, że konstrukcja dachu budynku i jego poszycie, w tym sposób jego zainstalowania i użyty do tego materiał, na dzień przedmiotowego zdarzenia szkodowego nie były we właściwym stanie technicznym. Wskazał on też, że zgodnie z art. 61 pkt 2 prawa budowlanego właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nie może powoływać się na brak odpowiedzialności cywilnej z powodu występowania siły wyższej, w sytuacji, gdy pokrycie dachowe na stanowiącym jej własność budynku było zamontowane nieprawidłowo. W tych bowiem okolicznościach zdarzenie, na jakie powołuje się posiadacz samoistny budowli, nie stanowi wyłącznej przyczyny zawalenia się budowli.

W ocenie Sądu należy w pełni zgodzić się z wnioskami opinii tego biegłego z zakresu budownictwa. Odnosząc się zaś do kwestii oceny dowodu z opinii biegłego sądowego z tego samego zakresu – R. M. (1), należy zauważyć, że Sąd nie był związany tą opinią i ocenił ją na podstawie art. 233 k.p.c. Swoistość tej oceny polega jednak na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności tej opinii, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania Sądu. Zgodnie zaś z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, sąd rozpoznający sprawę powinien zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNP 2001/6/204; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNP 2001/15/497; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003/23/580). W konsekwencji potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie np. z samego niezadowolenia strony ze złożonej opinii. Należy przy tym wskazać, iż wnioski opinii biegłego P. J., w przeciwieństwie do opinii biegłego R. M. (2), zostały przez biegłego w pełni umotywowane, a w świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu dawały podstawy do uznania jej za miarodajny dowód w rozpoznawanej sprawie.

Trzeba też jeszcze raz wskazać, że przepis art. 434 k.c. przewiduje odpowiedzialność samoistnego posiadacza budynku także wtedy, gdy nie można zarzucić mu zaniedbań w związku z wniesieniem budynku i jego eksploatacją. To, czy brak utrzymania budynku w należyтым stanie lub wady budynku były przez posiadacza zawnione, jest dla sprawy bezprzedmiotowe (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 1954 r., II C 503/54, Lex Polonica nr 369057). Co więcej, samoistny posiadacz budynku ponosi odpowiedzialności także wtedy, gdy prace budowlane zleca wyspecjalizowanym podmiotom (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1988 r., IV CR 231/88, niepublik.). Nie może zatem zwolnić posiadacza z odpowiedzialności np. twierdzenie, iż dach był w niedalekiej przeszłości remontowany.

W kwestii okoliczności zwalniających od odpowiedzialności należy też wskazać, iż ustawodawca w art. 434 k.c. dopuszcza możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez posiadacza budynku poprzez udowodnienie okoliczności egzoneracyjnej. Jest nią każda, dowolna przyczyna sprawcza zawalenia się budowli lub oderwania jej części, z wyjątkiem dwóch, określonych w tym przepisie. Samoistnego posiadacza budowli nie zwalnia z odpowiedzialności okoliczność, że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części wynikło z braku utrzymania budowli w należyтым stanie lub też było następstwem wady w budowie. Jeżeli zawalenie się budynku lub oberwanie się części budynku albo innego urządzenia było następstwem kumulacji dwóch przyczyn: jednej, związanej z utrzymaniem budynku w należyтым stanie (lub wadą w jego budowie), i drugiej, mającej charakter zewnętrzny, to posiadacz budynku nie jest zwolniony od odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę na zasadzie ryzyka, tylko bowiem wykazanie, że wyłączną przyczyną wypadku była okoliczność inna niż wymieniona w art. 434 k.c., zwalnia posiadacza budynku od odpowiedzialności objętej tym przepisem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 stycznia 1964 r., II CR 195/63, Lex Polonica nr 315072).

Jakkolwiek więc w dniu zdarzenia wiał silny wiatr, to ujawnił on nieprawidłowe zamocowanie pokrycia dachowego na budynku strony pozwanej. W tych okolicznościach silny wiatr nie był jedyną przyczyną szkody (nie zostało to wykazane), a zatem pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nie może zwolnić się z odpowiedzialności. Wobec powyższego, brak było podstaw do podzielenia zarzutów strony pozwanej w tym przedmiocie.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w punktach I i II wyroku, przy czym o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia – na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2¹ k.c.

Odnośnie kosztów procesu Sąd przyjął, że według przepisów art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na koszty procesu poniesione przez każdego z powodów składają się jedynie wynagrodzenia radcy prawnego w kwotach odpowiednio 1

800 zł i 3 600 zł. W związku zaś z tym, że strona pozwana przegrała sprawę w całości, należało obciążyć ją w całości tymi kosztami.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

O kosztach sądowych (obejmujących opłaty od pozwu w kwotach 352 zł i 936 zł oraz wydatki na opinię biegłego w kwotach: 1 288,40 zł, 1 184,76 zł, 158,47 zł, 1 197,06 zł i 118,72 zł) należało orzec na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku powołanego przepisu art. 98 k.p.c.

Sąd orzeczenie jak w punkcie IV wyroku.